

Nie powtórzyć tego, co było udziałem drużyny w grudniu, po wygraniu grupy Ligi Mistrzów. Z takim celem zespół Giallorosich stawia się w niedzielę po południu w Crotone. Po grudniowym remisie z Chievo, tuż po euforii związanej z awansem do 1/8 finału, gracze Di Francesco nie chcą stracić tym razem punktów, w tygodniu, który przyniósł promocję do najlepszej ósemki w Europie. Gospodarze nie składają broni, jeśli chodzi o walkę o utrzymanie, co pokazali przed tygodniem, rozbijając u siebie Sampdorię. Zapowiada się niełatwy mecz, w którym drużyna Romy będzie zmuszona mierzyć się z tzw. Autobusem.

Jako że Crotone rozgrywa swój drugi sezon w Serie A, śródowa potyczka będzie dopiero czwartą w historii między drużynami. Dotychczasowe trzy spotkania wygrali Giallorossi, a zespół z Kalabrii nie zdobył w nich gola, nie wykorzystując też rzutu karnego. Inauguracyjny pojedynek zespołu miał miejsce na początku poprzedniego sezonu. Na Stadio Olimpico pewnie, 4-0, wygrała Roma, m.in. z dwoma trafieniami Dzeko, a wspomnianą jedenastkę obronił Szczęsny. W Crotone było 2-0 dla Giallorosich, a bramki zdobyli Nainggolan i ponownie Bośniak, który nie wykorzystał też rzutu karnego. W tym sezonie, w meczu na Stadio Olimpico, rozmiary zwycięstwa Romy skurczyły się po raz kolejny. Zespół prowadzony przez Di Francesco wygrał 1-0, a do zdobycia trzech punktów wystarczył rzut karny wykorzystany już w 10 minucie przez Perottiego.

Jak wspomnieliśmy na wstępie, Giallorossi przeżywają kolejną w tym sezonie euforię w europejskich pucharach, tym razem związaną z awansem do 1/4 finału rozgrywek. Podopieczni Di Francesco pokonali we wtorek 1-0 Szachtar Donieck i zagrają w najlepszej ósemce, gdzie trafili na Barcelonę. Jednym z głównych autorów sukcesu był Edin Dzeko. Bośniak przebudził się w ostatnim czasie i po dwóch golach w meczu z Napoli zdobył też decydującą bramkę w pojedynku z mistrzami Ukrainy. Napastnik z numerem 9 nie jest tu przypadkowo wymieniany, gdyż jest najlepszym strzelcem Romy w potyczkach z Crotone. W trzech meczach zdobył trzy gole, nie wykorzystał rzutu karnego, a w meczu na jesieni trafił w słupek. Wtedy Giallorossi zaliczyli zresztą serię trzech wygranych po 1-0 z zespołami ze środka i dołu tabeli. Tym razem każdy brałby takie rezultaty w ciemno, oby był komplet punktów. Zespół Di Francesco jednak się poprawił i przed tygodniem ograł 3-0 Torino, co nie było przypadkowe, gdyż po dwóch miesiącach ofensywnej stagnacji drużynie zaczęło się strzelać łatwiej. W ostatnich tygodniach podopieczni Di Francesco zaaplikowali też pięć bramek Benevento, dwa gole Udinese i aż cztery Napoli. Nie udało się trafić jedynie do siatki Milanu, w jednym z najgorszych występów sezonu. Mimo straty punktów w tym meczu zespół wrócił w ostatnich spotkaniach na dobrą drogę, wygrywając trzy oficjalne pojedynki, w tym dwa ligowe. Zwycięstwa z Napoli i Torino pozwoliły przegonić, a następnie odjechać nieco Lazio. Dziś Giallorossi mają nad rywalem zza między trzy punkty przewagi. Cztery oczka traci Inter, który jednak ma do rozegrania zaległe spotkanie z Milanem. Do pierwszej czwórki aspirują też Rossoneri.

Celem Romy na ostatnich dziesięć kolejek sezonu będzie zatem obrona miejsca w

pierwszej czwórce. Mają w tym pomóc bardzo dobra dyspozycja wyjazdowa, a także coraz lepsza gra przed własną publicznością. To tutaj Roma straciła w tym sezonie niespodziewanie dużo punktów, dlatego będzie musiała kontynuować w ostatnich tygodniach takie występy jak w drugiej połowie z Torino, a także z Szachtarem. O wojaże na teren rywali możemy być jak na razie spokojni. Zespół Giallorosich przegrał bowiem tylko jeden z ostatnich 20 wyjazdowych meczów w lidze, z Juventusem. Poza tym podopieczni Di Francesco, a wcześniej Spallettiego, zaliczyli 15 zwycięstw i 4 remisy. W ostatnich trzech wyjazdowych spotkaniach Roma ugrała komplet, dziewięciu punktów, tracąc ostatnie dwa oczka w Genui, w zaległym meczu z Sampdorią. Ogółem z kolei Giallorossi legitymują się pięcioma wygranymi w sześciu ostatnich spotkaniach w Serie A. Jedyna wpadka przydarzyła się w potyczce z Milanem, który jednak w lidze kroczy od zwycięstwa do zwycięstwa, a w najbliższej kolejce podejmie u siebie bardzo słabe w ostatnim czasie Chievo. To dodatkowy powód dla Romy, aby zdobyć komplet punktów i utrzymać dziewięciopunktową przewagę nad zespołem Rossonerich, który dodatkowo nie będzie już występował w europejskich pucharach. Lazio czeka w tej serii spotkań domowy mecz z następnym rywalem Romy, a więc Bologną, z kolei Inter zmierzy się na wyjeździe z Sampdorią.

Zespół Dorii podejmowała w ostatniej kolejce drużyna Crotone, rozgrywając swój najlepszy mecz w tym sezonie. Rossoblu wygrali 4-1, nie pozostawiając złudzeń rywalom. To była szósta wygrana zespołu z Kalabrii w sezonie, która pomogła wydobyć się ze strefy spadkowej, choć to tylko stan czysto statystyczny, biorąc pod uwagę, że będące niżej Sassuolo oraz otwierający ostatnią trójkę zespół Spal ma na koncie również 24 punkty. Sytuacja Crotone pozostaje zatem daleka od idealnej i podobnie jak przed rokiem zespół z Kalabrii będzie się bił do końca o utrzymanie. Szczęściem w nieszczęściu zespołu jest to, że tak samo słabo grających drużyn jest cztery (pomijając Benevento), jeśli nie pięć, ze względu na ostatnie coraz słabsze wyniki Cagliari. Przed rokiem zespół uchronił przed spadkiem Davide Nicola. W tym sezonie trener, który dokonał wówczas cudu, wyprzedzając rzutem na taśmę Empoli, zachowywał swoją posadę przez 15 kolejek. Crotone zaczęło sezon od zdobycia tylko jednego punktu w pięciu meczach, a pierwsze zwycięstwo przyszło w szóstej serii spotkań (2-0 z Benevento). Gdy w 11 u 12 kolejce podopieczni Nicoli ograli Fiorentinę i Bolognę, wydawało się, że wszystko znajduje się na dobrej drodze do złapania lepszej formy. Niestety cztery kolejne porażki, w tym dwie w Serie A i domowe 0-1 z Genoą i 0-3 z Udinese, spowodowały, że prezydent Vrenna podziękował Nicoli, z którym zespół ugrał w 15 meczach tylko 12 punktów.

Jego miejsce zajął Walter Zenga. Były trener m.in. Catanii wystartował słabo, przegrywając cztery z pięciu meczów i ugrając komplet punktów jedynie z Chievo. Pozytywy zaczęły się pojawiać po styczniowej przerwie w rozgrywkach Serie A. Zespół zaliczył cztery kolejne mecze bez porażki (wygrana i trzy remisy), pokonując na wyjeździe, 3-0, Veronę, a także remisując m.in. w Mediolanie z Interem i u siebie z Atalantą. Dwa zdobyte punkty z dużo wyżej notowanymi rywalami nie zdały się jednak na nic. Bezpośrednio po nich przyszły bowiem wyjazdowa porażka 2-3 z Benevento i przede wszystkim domowe 2-3 ze Spal. W

meczach, w których kibice liczyli na minimum cztery, a nawet sześć oczek, Rossoblu nie ugrali niczego, oddając dodatkowo trzy oczka rywalowi w walce o utrzymanie z Ferrary. Wreszcie po tych wpadkach przyszła niedzielna wysoka wygrana z Sampdorią. To też pokazuje, że zespół z Kalabrii potrafi mobilizować się ostatnio na rywali z pierwszej połówki tabeli i na to musi też wrócić uwagę Roma. Ogółem z Zengą na ławce Crotone zdobyło 12 oczek, a więc tyle samo co z Nicolą, choć obecny trener prowadził zespół w trzech meczach mniej. Aby się utrzymać zespół z południa Włoch będzie musiał zapewne punktować częściej, a kalendarz nie oferuje wielu szans. Po meczu z Romą Crotone czekają m.in. wyjazdowe pojedynki z Fiorentiną, Torino, Genoą i Udinese, a także domowe spotkania z Bologną i Juventusem. Z grupy bezpośrednich rywali w walce o utrzymanie Rossolbu pozostają domowa potyczka z Sassuolo i wyjazd do Werony na pojedynek z Chievo. Łatwo zatem nie będzie, jednak, jak pokazało same Crotone na wiosnę zeszłego roku, nie ma rzeczy niemożliwych.

Forma Crotone:

11.03.2018, 28 kolejka Serie A: CROTONE - Sampdoria **4-1** (Trotta **x2**, Stoian, gol samobójczy)

25.02.2018, 26 kolejka Serie A: CROTONE - Spal 2-3 (Budimir **x2**)

18.02.2018, 25 kolejka Serie A: Benevento - CROTONE 3-2 (Crociana, Benali)

10.02.2018, 24 kolejka Serie A: CROTONE - Atalanta 1-1 (Mandragora)

03.02.2018, 23 kolejka Serie A: Inter - CROTONE 1-1 (Barberis)

Forma Romy:

13.03.2018, 1/8 Ligi Mistrzów: ROMA - Szachtar **1-0** (Dzeko)

09.03.2018, 28 kolejka Serie A: ROMA - Torino **3-0** (Manolas, De Rossi, Pellegrini)

03.03.2018, 27 kolejka Serie A: Napoli - ROMA **2-4** (Under, Dzeko **x2**, Perotti)

25.02.2018, 26 kolejka Serie A: ROMA - Milan 0-2

21.02.2018, 1/8 Ligi Mistrzów: Szachtar - ROMA 2-1 (Under)

W niedzielne popołudnie Eusebio Di Francesco nie skorzysta z usług De Rossiego, który jest zawieszony w wyniku kumulacji żółtych kartek. Po takim zawieszeniu, w porównaniu do ostatniego meczu ligowego, wracają Fazio i Dzeko. Miejsce kapitana na pozycji registry powinien zająć Strootman, w związku z niepewną formą Gonalonsa, a do jedenastki wejść Pellegrini. Z uwagi na pięć dni przerwy od meczu z Szachtarem Di Francesco nie wprowadzi raczej rotacji, również w uwagi na to, że przed nami przerwa reprezentacyjna. Zdaniem mediów niewiadomą jest występ Undera, który spuścił ostatnio nieco z tonu, być może z powodu ciągłej gry i zmęczenia. Turka, jeśli ten usiądzie na ławce, powinien zastąpić Gerson. Po drugiej stronie boiska pojawi się El Shaarawy, gdyż, z powodu dolegliwości mięśniowych, z kadry wypadł tuż przed meczem Perotti.

Przypuszczalny skład Crotone:

Cordaz

Faraoni Ceccherini Capuano Martella

Stoian Mandragora Benali

Ricci Trotta Nalini

Kontuzjowani: Budimir, Rohden, Simic, Festa

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: Capuano, Stoian, Ceccherini, Mandragora

Przypuszczalny skład Romy:

Alisson

Florenzi Manolas Fazio Kolarov

Pellegrini Strootman Nainggolan

Gerson Dzeko El Shaarawy

Kontuzjowani: Karsdorp, Defrel, Perotti

Zawieszeni: De Rossi

Zagrożeni zawieszeniem: -

Przedmeczowe ciekawostki:

- Mecz poprowadzi **Luca Banti**, z którym Giallorossi mają bilans 19 zwycięstw, 5 remisów i 7 porażek. W tym sezonie sędziował wygrany na San Siro mecz z Milanem (2-0), a także niedawne spotkanie z Sampdorią na Olimpico, przegrane przez Romę 0-1. Bilans Crotone w meczach prowadzonych przez Bantiego to remis i dwie porażki,

- 11 z ostatnich 13 ligowych goli zespół Di Francesco zdobywał w drugich połowach. W nich z kolei Crotone straciło 6 z ostatnich 8 goli,

- Crotone to obok Milanu i Verony drużyna, która nie zdobyła na własnym boisku punktu w sytuacji gdy to rywal strzelał jako pierwszy gola. Rossoblu mieli 6 takich meczów i wszystkie przegrali,

- Roma to zespół, który strzela średnio najczęściej na bramkę (17,7 strzału na mecz),

- 7 z ostatnich 8 goli Marcelo Trotty dla Crotone padło w spotkaniach domowych,

- Lorenzo Pellegrini jest jedynym graczem urodzonym po 1 stycznia 1996 roku, który zdobył co najmniej 12 goli w Serie A,

- 5 wygranych, remis i 4 porażki to bilans Di Francesco w meczach z Crotone,

- 3 wygrane, 3 remisy i 2 przegrane to z kolei bilans Zengi w rywalizacji z Romą.

Dotychczasowe spotkania zespołów:

25.10.2017 ROMA - Crotone 1-0 (Perotti)

12.02.2017 Crotone - ROMA 0-2 (Nainggolan, Dzeko)

21.09.2016 ROMA - Crotone 4-0 (El Shaarawy, Salah, Dzeko **x2**)

Autor: abruzzo